

## **RYŚ-21 – sprawdzian żołnierzy 12. Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej**



**- Obserwowaliśmy ćwiczenia żołnierzy Wojska Polskiego, którzy zostali przerzuceni z północno-zachodniej części naszego kraju do południowo-wschodniej Polski, tu na poligon w Nowej Dębie, aby mogli ćwiczyć w tej części Polski. To nie było łatwe zadanie, ale zostało wykonane celująco. Dzięki takim ćwiczeniom, które polegają na przerzucie żołnierzy i sprzętu wiemy, że Polska jest bezpieczna - powiedział Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej podczas spotkania z żołnierzami biorącymi udział w**

W piątek 10 września minister Mariusz Błaszczak na poligonie w Nowej Dębie spotkał się z żołnierzami 12 Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej, którzy szkolą się w ramach ćwiczenia pk. Ryś-21. W ćwiczeniu uczestniczy ponad 4 tys. żołnierzy oraz ponad 1 tys. jednostek sprzętu wojskowego.

- Chcę podkreślić, że najlepszą odpowiedzią na zagrożenia, które były, są i będą jest działanie, którego celem jest wzmacnianie zdolności obronnych Wojska Polskiego. Odpowiedzią jest wzmacnianie bezpieczeństwa Polski. Konsekwentnie tak się dzieje. Formowana jest 18 Dywizja Zmechanizowana, która operuje na wschód od Wisły. Swoje zadania wypełnia 16 Dywizja Zmechanizowana. Ćwiczenia polegające na przerzucie żołnierzy z zachodu na wschód, to kolejny element pokazujący interoperacyjność poszczególnych związków taktycznych Wojska Polskiego – zaznaczył szef MON.

Ćwiczenie taktyczne z wojskami pk. Ryś-21 to zaplanowane z rocznym wyprzedzeniem przedsięwzięcie szkoleniowe 12. Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej. Kilkunastodniowe manewry na poligonie w Nowej Dębie odbywają się we wrześniu. W ćwiczeniu biorą udział pododdziały podporządkowane 12 Dywizji: 7 Brygady Obrony Wybrzeża, 12 Brygady Zmechanizowanej, 2 Brygady Zmechanizowanej, 8 Koszalińskiego pułku przeciwlotniczego, 5 Lubuskiego pułku artylerii oraz 12 batalionu dowodzenia.

Ryś-21 to również jedna z największych operacji przetransportowania wojska z północno - zachodniej Polski na południowy wschód kraju. Ponad 4000 żołnierzy i ponad 1000 jednostek sprzętu wojskowego 12. Dywizji z województw zachodnich przegrupowało się na poligon w Nowej Dębie. Ciężki sprzęt został przetransportowany koleją, aby w jak najmniejszym stopniu ingerować w ruch na drogach publicznych.

Minister podkreślił, że w kontekście zagrożeń płynących ze wschodu, kluczowe znaczenie ma zwiększanie liczebności Wojska Polskiego. - Konsekwentnie zwiększamy liczebnie Wojsko Polskie, powołujemy nowe jednostki, nowe związki taktyczne. Co jest najistotniejsze w tym wszystkim? Właśnie bezpieczeństwo naszego kraju, zwłaszcza w kontekście

agresywnej polityki prowadzonej przez Kreml, w kontekście ataku hybrydowego, który miał miejsce na polską granicę ze strony reżimu, który rządzi na Białorusi. Właśnie w tych kontekstach wzmocnienie Wojska Polskiego jest najlepszym i jedynym rozwiązaniem – przekonywał minister M. Błaszczak.

- Ćwiczenie cykliczne ma w tym roku szczególny rozmach i zasięg oraz skalę, jest ćwiczeniem trudnym, nawet bardzo trudnym. Ale w naszej Dywizji uznajemy zasadę, że bierzemy się za rzeczy trudne, bardzo trudne i niemożliwe, bo tylko takie są warte wysiłku. I ten wysiłek żołnierzy dziś obserwujemy. Ćwiczenie jest wielowarstwowe. Realizujemy tu zadania w różnych warunkach przy wsparciu wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych i rodzajów wojsk – podkreślił dowódca 12. Dywizji Zmechanizowanej, generał dywizji Dariusz Parylak.

Podczas ćwiczenia żołnierze 12. Dywizji będą realizować szkolenie taktyczne, jak również wykonywać strzelania w dzień i w nocy oraz szkolić rezerwistów. To także sprawdzian przygotowania dowództw i sztabów do planowania i organizowania działań.

Wojsko Polskie stale podnosi swoje zdolności na ćwiczeniach narodowych i międzynarodowych, sprawdzając umiejętności działania oraz współdziałania pododdziałów i oddziałów poszczególnych rodzajów sił zbrojnych.

[Galeria ->>> RYŚ-21 – sprawdzian żołnierzy 12. Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej](#)